

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedziele i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz 11 mm. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80137.

Baczność! W Sobotę dn. 21. II Zbiórka całego polskiego Wilna na **BALU KOSTJUMOWYM** „Okręgu Sokola” w lokalu gniazda, Wileńska 10, o godz. 10. Wstęp za zaproszeniami. Bilety wstępu po zł. 4, — dla czł. T-wa zł. 2.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Konwencja emigracyjna.

Wczoraj w południe została podpisana przez ministra Godarta i ministra Sokala konwencja emigracyjna pomiędzy Polską i Francją.

Wyjazd ministra Godarta.

Wczoraj wieczorem Mr. Godart udał się do Krakowa, skąd powrócił w niedzielę rano, a wieczorem opuścił Warszawę, udając się w powrotną drogę do Paryża.

Objęcie urzędowania przez p. Jankowskiego.

Wiceminister ochrony pracy p. Jankowski objął dziś urządowanie i uczestniczył w konferencji z ministrem Godartem w sprawie układu emigracyjnego.

Budżet państwowy.

Mimo wzmoczonej intensywności prac komisji budżetowej Sejmu rozpatrującej preliminarz budżetowy na rok 1925 w przyspieszonym trybie, niemożna liczyć na wejście ustawy o budżecie państwowym, przed upływem kwietnia b. r. Wobec tego Minister skarbu wnosi obecnie do Sejmu przyjęty dn. 18 b. m. przez Radę ministrów projekt ustawy o prowizorycznym budżecie na czas od 1 marca do 1 kwietnia 1925 roku.

Okólnik Ministra Spraw Wewn. w sprawie opłat komunalnych.

Dnia 19 b. m. minister spraw wewnętrznych wystosował do wojewodów: we Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Łucku, Brześciu, Nowogródku, Białymstoku oraz w Wilnie pismo, którego treść podajemy w streszczeniu.

Dotyczy to wiadomości Min. Spr. Wewn., że urzędy gminne powołane do stwierdzania własnoręczności podpisów na deklaracjach zawierających żądania zmiany nauczania w publicznych szkołach powszechnych, nakładają opłaty od 1 do 2 zł. od każdego stwierdzonego podpisu, a w wielu wypadkach wręcz odmawiają stwierdzenia własnoręczności podpisów.

W związku z tem, M. S. Wewn. zaznacza, że związki komunalne mogą pobierać opłaty za poświadczenia urzędowe, winny to jednak czynić na podstawie formalnych uchwał, które podlegają kontroli władz nadzorczych.

O ile chodzi o opłaty za potwierdzenie własnoręczności podpisów Min. Sp. Wewn. zauważa, że wobec Konstytucyjnie zagwarantowanej bezpłatności nauczania oraz wobec tego, że opłaty te dotyczą ubogą ludność pobierania ich należy zaniechać. Stwierdzenie zaś własnoręczności podpisów należy uważać za obowiązek prawny, któremu urzędy bezwzględnie winny czynić zadość.

Pp. wojewodom poleca się przeprowadzić dochodzenia, w których gminach pobierane są opłaty, unieważnić ewentualnie uchwały co do pobierania tych opłat i wydać odpowiednie polecenia.

Ruch budowlany na Kresach.

Ruch budowlany na Kresach się wzmaga. Oddział Banku Polskiego w Brześciu n/B. informuje, że firmy budowlane tamtejsze poboryły świetne interesy.

Opieka nad „komsomolcami” w Polsce.

Skutkiem ostrych fermentów w gronie komunistów, niedawno rozbili się oni na grupę oportunistyczną i skrajną. Niezależnie, zaś od tego komuniści białoruscy na ziemiach wschodnich wystąpili z partii.

W tych dniach żywiły skrajne wystąpiły z odezwami atakującymi umiarkowanych i nawołując do zbrojnego powstania. Ciekawe jak się do tych grup ustosunkuje centrala moskiewska. Właśnie w tych dniach odbyło się zebranie w Związku Młodzieży Ukrainkiej w Charkowie, na którym postanowiono rozciągnąć opiekę nad „komsomolcami” w Polsce. Podział tych związków ustalono następujący: Młodzież komunistyczną: w Warszawie opiekuje się Charków, w Łodzi—Odessa, w Lwowie—Kijów, w Zagłęciu Dąbrowskim — Zagłębie Donieckie, na Górnym Śląsku—Jekaterynowostaw, w Lublinie—Podol, w Siedlecach — Połtawa, a „komsomolcami” w Tarnopolu—Organizacja Sowiecka Czer-niowska.

Belgia nie uznaje Rządu Sowieców.

Komisja Spraw Zagran. Senatu Belgijckiego, wypowiedziała się przeciwko urzędowemu uznaniu Rządu Sowieców.

10-ta Loteria Państwowa.

8-ty dzień ciągnięcia.

Główniejsze wygrane:

Złp. 75.000	— Nr. 31960
„ 2.000	— „ 32684.
„ 600	— „ 12598, 46341
„ 500	— „ 8713, 11880, 37314
„ 250	— „ 18582, 47978.

Wiadomości telegraficzne.

— Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia króla Jerzego stwierdza powolną lecz stałą poprawę.

— W Gdańsku wypadł obfity śnieg.

— Elta donosi, że przebywający w Saint Remo Szach perski zawiadomił telegraficznie ministra-prezydenta w Teheranie, że nie ma zamiaru zrzekać się tronu.

— Do Kowna przybył przedstawiciel syndykatu 43 pism amerykańskich korespondent „Chicago Daily New” p. Mourer w celach zapoznania się z politycznym, ekonomicznym i kulturalnym życiem Litwy.

— Po paru dniach rozpraw sądowych zakończył się w Rewlu proces Szecha. Oskarżony sędzia śledczy Tanist za wymuszenie łapówki skazany został na 8 $\frac{1}{2}$ roku areszt. rob. a Dyr. Banku Raudsep za pośrednictwo na 3 lata areszt. z pozbawieniem praw szerególnych.

— W związku z dyskusją nad ulicznymi zajęciami w Sejmie lotewskim utrwała się przekonanie, że gabinet Celmiusza został zachwiany i że przy głosowaniu nad ustawą o bezpieczeństwie państwa rząd postawi kwestję zaufania. Nowych kombinacji gabinetowych narazie nie wysuwają.

Zycie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 20. II. (Pat.) — Dolary 5,18 $\frac{1}{2}$ —5,18, sprzedaż — 5,20, kupno — 5,17, franki francuskie 27,14, sprzedaż — 27,22, kupno — 27,08, Belgja 26,14, sprzedaż — 26,21, kupno — 26,08, Holandia 208,47 $\frac{1}{2}$, sprzedaż—209,00, kupno — 208,00, Londyn 24,75, sprzedaż — 24,82, kupno — 24,70, Nowy York 5,18 $\frac{1}{2}$, sprzedaż—5,20, kupno — 5,17, Paryż 27,15, sprzedaż — 27,22, kupno — 27,08, Praga 15,41 $\frac{1}{2}$, sprzedaż — 15,45, kupno — 15,38, Szwajcaria 99,95, sprzedaż—100,20, kupno—99,70, Wiedeń 7,81 $\frac{1}{2}$, sprzedaż — 7,83, kupno — 7,29, Włochy 21,29, sprzedaż — 21,35, kupno — 21,29, Kopenhaga 92,55, sprzedaż — 92,78, kupno — 92,92.

Bank relny.

Na zasadzie dokonanej już transakcji olbrzymie dobra barona niemieckiego Treskowa — „Strzelce” powiatu kutnowskiego przeszły w ręce Państwowego Banku Rolnego, który przystępuje obecnie do rozkolonizowania poszczególnych majątków.

Z przemysłu garbarskiego.

W przemyśle garbarskim rozszerza się w całym kraju z każdym dniem kryzys, a zarazem bezrobocie. Wywołane jest to brakiem surowca i zamówień. Z braku zbytu oraz gotowizny przeprowadzane są w poszczególnych fabrykach garbarskich redukcje robotników i dni pracy.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Kolejne zebranie koła dz. Zarządu, odbędzie się w niedzielę, dn. 22 lutego r. b. o godz. 12 $\frac{1}{2}$ po poł. w lokalu przy ul. Zarzeckiej pod Nr. 4.



ś. p.

MARJAN-HENRYK

JUŚCIŃSKI

opatrzonej Sw. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 19-go Lutego 1925 r. przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Wojskowej przy Klinice Uniwersyteckiej na Autokolu do Kościoła Sw. Jakóba odbyło się dnia 20 lutego o godz. 4 $\frac{1}{2}$.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w sobotę dnia 21 lutego w Kościele Sw. Jakóba o godz. 9 $\frac{1}{2}$.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Bernardyński o godz. 4 ej.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążone w głębokim smutku

DZIECI



ś. p.

z SAKOŃCZÓW

Marja Hrycewicz vel Grycewicz

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami zasnąła w Bogu o godz. 10 rano dnia 20 lutego 1925 r. w wieku lat 78.

Ekspozycja zwłok z kliniki przy szpitalu Sw. Jakóba na cmentarz Rosa odbędzie się dnia 21 lutego o godz. 2 pp.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się o godz. 8 rano dn. 23 lutego w kościele Sw. Jakóba.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w smutku

Synowie, Synowe, Wnuki i Wnuczki.

OD 50 LAT ISTNIEJĄCA

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA CHEMICZNO-KOSMETYCZNA

JAN IHNATOWICZ

w Lwowie.

Poleca Szan. Publiczności swoje doborowe i wypróbowane wyroby kosmetyczne:

Mydła toaletowe: Nulki (zapach kwiatowy), Migdałowe, Kwiatowe, Familjne, Imperial, Kapielowe, Palmowe, Olbrzymy, Kwiatówki.

Mydła higieniczne: (każdy kawałek opakowany). Ogórkowe, Higieniczne, Lanolinowe, Wazelinowe, dla dzieci Glicerynowe.

Mydła lecznicze: Irysowe, Dziegiełowe, Boraksowe, Siarkowe, Doborowinowe.

Mydła toaletowe wyborowe: (opakowane). Liljowe, Poziomkowe, Kwiatowe o różnych zapachach, Dola, Nareise.

Mydła do golenia: opakowane w kartonach, w pałeczkach, w pudełkach aluminiowych, w proszku dla fryzjerów.

Do nabycia we wszystkich składach i salonach fryzjerskich.

D z i ś

BAL URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

w połączonych salonach kasyna urzędniczego i „APOLLO”

przy ul. Dąbrowskiego 5.

Początek o godzinie 22.

Stroje wieczorowe.

Dla naszych prenumeratorów!

PREMIUM NADZWYCZAJNE!

Wybór poezji WŁ. SYBOKOMLI, wydanie 1923 r. przygotowane przez d-ra S. Gwilińskiego, Trzy okazałe tomy (cena księgarska 10 zł.) dla prenumeratorów „Dziennika Wileńskiego” za 3 zł (z przesyłką na prowincję 4 zł. 50 gr.).

Ilość egzemplarzy ograniczona.

Z Sejmu i Senatu.

Sprawa reformy rolnej. — Ubezpieczenie pracowników umysłowych. — Ubezpieczenie robotników fabryk państwowych i samorządowych. — Ustawa o Izbach morskich. — Konwencja metryczna. — Pomoc kredytowa na zasiewy. — Senat o położeniu gospodarzem kraju (rolnictwo). — Z komisji budżetowej: budżet ministerjum spraw wewnętrznych. — Z komisji skarbowej: monopol spirytusowy. — Podatek od nieruchomości. — Z komisji ochrony pracy: ustawa o pracownikach domowych.

Posiedzenie Sejmu.

Po załatwieniu w pierwszym czytaniu szeregu ustaw mniejszej wagi przystąpiono do pierwszego czytania noweli do ustawy z dnia 1-go lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej. Rozwinęła się bardzo obszerna i ożywiona dyskusja.

Po przerwaniu jej, wniosek lewicy o odrzucenie ustawy upadł, wobec czego całą ustawę w pierwszym czytaniu odesłano do komisji. Następnie przystąpiono do sprawy ubezpieczenia pracowników biurowych na wypadek bezrobocia.

Po referacie pos. Puchałki (Ch. D.) przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia w ciągu jednego miesiąca projektu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych. Po referacie tegoż posła przyjęto następnie rezolucję w sprawie zabezpieczenia od bezrobocia pracowników fabryk państwowych i samorządowych i wzywającą rząd do wydania również w ciągu miesiąca rozporządzenia ustalającego te przedsiębiorstwa, oraz określające te kategorie robotników, które mają podlegać obowiązkowi ubezpieczenia.

W imieniu komisji morskiej pos. Sikora (Piast) zreferował projekt ustawy o izbach morskich. Ustawę tę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Po referacie pos. Wierzbickiego (ZLN) uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do międzynarodowej konwencji metrycznej z roku 1875 oraz do dodatkowej konwencji metrycznej z roku 1921.

Następnie przystąpiono do wniosku szeregu posłów Klubu Piasta w sprawie pomocy kredytowej na zasiewy wiosenne. W wyniku krótkiej dyskusji przyjęto kilka rezolucji, wzywających rząd do przyjęcia z pomocą rolnictwu w kwocie 25 milionów złotych, do udzielania kredytów, podwyższenia stawek wywozowych dla paszy, oraz do opracowania dla pomocy siewnej wiosennej planu, obejmującego całość Rzeczypospolitej, z którego mają korzystać wszyscy rolnicy, przede wszystkim drobni, nie posiadający nasion do obsiewu pól. Przyjęto wreszcie ustawę o wyścigach konnych. Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-tej po południu.

Posiedzenie Senatu.

Na porządku dziennym jeden tylko punkt: sprawozdanie komisji gospodarstwa społecznego o położeniu gospodarki w kraju (dziedzina rolnictwa). Jako sprawozdawca komisji zabrał głos sen. Grützmaier (Z. L. N.), który przedewszystkiem zauważył, że od początku istnienia państwa utarło się u nas przekonanie, iż rolnikowi niczego nie brak. Cała niesłuszność tego przekonania wyszła na jaw dopiero wobec tegorocznego nieurodzaju, lecz opinia ta wywarła niestety wpływ niepożądany. W dalszym ciągu swego przemówienia sen. Grützmaier referuje rezolucje i uzasadnia ją. Pierwsza z tych rezolucji wzywa rząd, aby przy rewizji i zmianie systemu podatków, tak państwowych jak i komunalnych nie nakazywał takich podatków, które hamują inicjatywę prywatną i utrudniają podnoszenie się produkcji. Druga rezolucja nawołuje rząd do stworzenia d'brzych warunków istnienia dla naszego przemysłu rolnego, zwlekających kulturę rolną. Trzecia, aby rząd otaczał opieką wszelkie poczynania spółdzielczości rolniczej, pomagał zbliżeniu się producenta do konsumenta, zwłaszcza do takiego, jakim jest armja polska.

Następna rezolucja, aby rząd ułożył plan zmodyfikowania wszystkich obszarów rolniczych i zainicjował zorganizowanie kredytu meljoracyjnego i nadzoru nad prawidłowym wykonaniem meljoracji. Łączy się z nią rezolucja piąta, w której senat wzywa rząd, aby już z wiosną bieżącego roku wyznaczył kredyty na rozpoczęcie robót meljoracyjnych zgodnie z przyszłym ogólnym planem, dających zatrudnienie ludności pozabawionej pracy lub dotkniętej klęską nieurodzaju. Szósta rezolucja domaga się, aby rząd przez odpowiednią politykę celną, taryfową i eksportową zapewnił rolnikowi godziwą rentowność jego warsztatu pracy, a tem samem pobudził go do intensywniejszej produkcji. Następna rezolucja domaga się od rządu aby pomagał wysiłkom społecznym przy tworzeniu kredytu rolnego, długoterminowego, inwestycyjnego i krótkoterminowego obrotowego. Rezolucja ósma, żąda wprowadzenia na wsi polskiej tylko takich innowacji socjalnych, których potrzeba i możność do realizacji dojrzały. Ostatnia wreszcie rezolucja wzywa rząd, aby popierał zrzeszenia i towarzystwa rolnicze w ich zamierzeniach oświatowych i fachowych. W głosowaniu przyjęto wszystkie rezolucje komisji z pewnemi nieznaczniemi poprawkami. Na tem zakończono obrady.

Następne posiedzenie we czwartek 5-go marca.

Z komisji sejmowych.

WARSZAWA, 19.II. (Pat.) Sejmowa podkomisja budżetowa (polityczna) w dyskusji szczegółowej nad budżetem m-stwa spraw wewnętrznych przyjęła cały dział dochodów z różnemi poprawkami. Następnie przyjęto cały budżet K. O. P. Dalej przyjęto dział wydatków w zarządzie centralnym zwiększający o 39 tysięcy złotych wydatki z tytułu ustanowienia pięciu kontrolerów dla kresów, kontrolujących działalność urzędników. W wydatkach województw i starostw przynano dodatek reprezentacyjny dla województw. Następnie zmniejszono liczbę etatów niższych funkcjonariuszów o 72, oraz pozycję podróży służbowych o 213 tysięcy złotych. Wreszcie wstawiono 25 tysięcy złotych, jako subydjum dla straży granicznej.

WARSZAWA, 19.II. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej postanowiono wyłączyć jako odrębną ustawę przyjęty już jeden z artykułów noweli do ustawy o monopolu spirytusowym, dotyczący odszkodowania dla pracowników, zwolnionych wskutek wprowadzenia monopolu spirytusowego. Następnie uchwalono w drugim czytaniu projekt ustawy o podatku od nieruchomości. Komisja przyjęła następnie stawki wymiaru podatków od komornego na rok 1925 12%, na rok 1926—10%, na rok 1927—8% i na rok 1928—7%.

WARSZAWA, 19.II. (Pat.) Sejmowa komisja ochrony pracy przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy o pracownikach domowych. Z ważniejszych zmian wprowadzono postanowienie, że w niedzielę i uroczyste święta praca ma trwać nie dłużej niż sześć godzin i tylko przy niezbędnych pracach. Pracownik domowy po upływie roku ma prawo do urlopu 8-dniowego, po trzech latach służby u tego samego gospodarza—do 15-dniowego.

Bracia CHOMICZ

WARSZAWA, ul. Zgoda Nr. 8

polecają wypróbowanej jakości NASIONA

Zakład ogrodn. 4 med. złote, 2 dyplomy Cenniki na żądanie. Firma egz. od 1909 r.

Niedoszły zamach na składy wojskowe.

WARSZAWA. „Gaz. Por.“ donosi: Niejaki Małlak, dostawca furazów dla załogi w Modlinie, zameldował posterunkowi policyjnemu w Nowym Dworze, że Izrael Lieberman, vel Oukierberg, handlarz paszy w Nowym Dworze namówił jednego z mieszkańców Nowego Dworu, niejakiego Piotra Wawrzyńczuka, aby w dniu 17 b. m. o północy podpalił wojskowe składy siana i słomy w Modlinie, za

co podpalacz miał otrzymać 200 zł. Wawrzyńczyk, nie mogąc się zdecydować na ten zbrodniczy czyn, wyjechał do Warszawy i aby nań nie było podejrzenia oraz dla uprzedzenia władz zawiadomił Małlaka o podmawianiu go przez Oukierberga do podpalenia.

Wobec powyższego, władze wojskowe i bezpieczeństwa wszczęły w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Podróż Sahma do Londynu.

GDANSK, 20.II. (Pat.) Według doniesień prasy gdańskiej z Londynu przybył tam prezydent senatu Gdańskiego Sahn, który podjął rokowania z przedstawicielami

londyńskich kół finansowych w sprawie pożyczki dla Gdańska. Sahn miał również odbyć wczoraj konferencję z miarodajnymi czynnikami w Lidze Narodów.

Niebezpieczny sojusznik.

LONDYN, 20.II. Z Tokjo donoszą, że rządowe koła japońskie bardzo są niezadowolone z rozszerzanych przez Moskwę wiadomości, jakoby po nawiązaniu stosunków rosyjsko-japońskich przyjsie miało do zawarcia trójprzymierza Japonji, Chin i Rosji Sowieckiej, a nawet i Niemiec. Na te, nieczem nieuzasadnione przewidywania, prasa japońska odpowiada, iż korzyści takiego sojuszu byłyby bardzo wątpliwe, albowiem ani Rosja, ani nawet Niemcy nie mają nic do zaoferowania Japonji i Chinom,

podczas gdy z drugiej strony, przez zawarcie podobnego przymierza, Japonja naraziłaby sobie Stany Zjednoczone, a więc mocarstwo, z którym przedewszystkiem pragnęłaby utrzymać jaknajlepsze stosunki. Wobec intryg bolszewickich, zmierzających do poróżnienia Japonji ze Stanami Zjednoczonymi oraz Wielką Brytanią, zachodzi możliwość, iż doradcy koronni zalecą cesarzowi japońskiemu odrzucenie zawartego z Bolszewją paktu, za cenę zachowania dla Japonji nadal przyjaźni z Ameryką.

Przesilenie w Prusach.

BERLIN, 20.II. (Pat.) Rząd pruski odrzucił wniosek stronnictw rządowych wyrażający rządowi

zaufanie 221 gł. przeciwko 218. Premjer Mark oświadczył, że gabinet podaje się do dymisji.

Niemieckie „rozbrojenie“.

PARYŻ. (AW). Raport komisji kontrolnej obejmuje razem z dodatkami 850 stron maszynowego pisma. Raport zawiera wyczerpujące następujących przekroczeń niemieckich: otwarcie stabu generalnego, wojskowe szkolenie związku młodzieży szkolnych, zmilitaryzowanie policji, urządzenie składów broni, zatajenie wykazów materiałów wojarsowych podczas zawie-

szczenia broni. Niemcy posiadają dostateczne kadry, aby utworzyć wielką armję. Nie mają jeszcze dostatecznego uzbrojenia, aby mōdż podjąć większe działania, jednakże wskutek rozrzucaenia fabryk broni po różnych okolicach Niemiec, prowadzą masową fabrykację broni, co jest trudne do skontrolowania.

List otwarty kardynałów francuskich.

PARYŻ, 20.II. Kardynałowie Francuscy ogłosili list otwarty pod adresem Prezydenta Ministrów Herriota, w którym zakładają uroczysty protest przeciwko zniesieniu Ambasady Francuskiej przy Watykanie, i zwracają jego uwagę na następstwa, jakie wywołać musi walka Rządu podjęta przeciwko

Kościółowi Katolickiemu. Premjer Herriot odpowiedział również listem otwartym, w którym zaznacza, że sprawa zniesienia Ambasady Francuskiej przy Watykanie ma charakter wyłącznie polityczny, nie oznacza walki Rządu z Kościołem Katolickim.

Konferencja rozbrojeniowa.

WIEDEN, 20.II. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu, że na zapytanie Kenvorty'ego w Izbie Gmin w sprawie zwolnienia w czerwcu konferencji rozbrojeniowej, Chamberlain oświadczył: Kenvorthy miał niewątpliwie na myśli konferencję, która ma być zwo-

łana na podstawie art. 17 protokółu genewskiego. W myśl tego art. konferencja rozbrojeniowa zostanie zwołana zależnie od tego, czy program jej będzie zaaprobowany do dnia 1.V b. r. przez większość członków Rady Ligi Narodów.

Z komisji rozbrojeniowej.

WASZYNGTON, 20.II. (Pat.) „United Press“ podając pewne szczegóły o waszyngtońskiej konferencji w sprawie rozbrojenia na morzu zaznacza, że Francja jest

przeciwna udziałowi Niemiec w konferencji, ponieważ Niemcy nie reprezentują większej siły morskiej.

Sejm i Rząd.

Cwiczenia rezerwistów.

W r. b. w terminie od kwietnia do września odbędą się ćwiczenia rezerwistów rocznika 1899 1900 kategorii „A“. Powiatowe komendy uzupełnień wzywają wszystkich rezerwistów tych roczników, którzy nie otrzymali kart mobilizacyjnych w r. 1924, oraz tych, którzy od czasu otrzymania karty mobilizacyjnej zmienili miejsce zamieszkania bez zameldowania o tem właściwemu urzędowi, aby zgłosili się osobiście w terminie od 17 b. m. do 1 marca r. b. w tej P. K. U., do której należą, celem ustalenia ich adresu.

Zgłoszenie się tych rezerwistów leży w ich własnym interesie, gdyż w razie nieustalenia miejsca zamieszkania w myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, mogą ulec karze aresztu do 6 tygodni, oraz grzywnie do 500 zł.

Dopłaty dla szoferów.

M. spraw wewnętrznych poleciło pp. wojewodom, aby za wyjazdy poza normalnemiu ośmiu godzinami, zarządzili wypłatę dla szoferów w myśl uchwały rady ministrów z dn. 4 lutego w wysokości 200 części uposażenia miesięcznego.

Urzednicy kontraktowi.

Prezydjum rady ministrów wydało okólnik, w którym poleca stosowanie do pracowników kontraktowych w razie zwolnienia 8 miesięcznego wypowiedzenia, a nie jak dotąd 1-no miesięcznego.

Inspekcja na Wołyniu.

Na terenie Wołynia odbywa się inspekcja miejscowych urzędów ziemskich przez specjalną komisję min. reform rolnych z nac. wydz. służbowego na czele. Komisja bada szczegółowo działalność zarządów okręgowych, jak i powiatowych urzędów ziemskich. W związku z rzeczoną inspekcją krążą pogłoski o mających nastąpić zmianach

personalnych na urzędach ziemskich województw.

O politykę mieszkaniową.

Posel ka. prof. Wóyciecki zgłosił wniosek nagły w sprawie rozpoczęcia racjonalnej polityki mieszkaniowej rządu. Wniosek ten brzmi:

Wzywa się rząd, aby natychmiast rozpoczął politykę, mającą na celu skuteczne popieranie budowy mieszkań dla szerokiej warstw społecznych drogą współdziałania państwa, gmin i organizacji społeczno-gospodarczych, a w tym celu aby:

1) przeprowadził spis nieruchomości mieszkań na obszarach miast: Łodzi, Lwowa, Krakowa, Poznań, Wilna i Lublina na wzór takiegoż spisu, dokonanego w Warszawie;

2) przeznaczył dostateczną sumę na kredyt budowlany długoterminowy i nisko oprocentowany na cele budowy mieszkań z pożyczki amerykańskiej;

3) przedstawił w ciągu miesiąca sejmowi projekt ustawy o podatku od komornego celem utworzenia funduszu budowlanego na wznoszenie tanich domów robotniczych;

4) przedstawił w ciągu miesiąca sejmowi projekt ustawy, upoważniającej władze do przymusowego usuwania towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw bankowo-handlowych z lokali, nadających się do celów mieszkalnych.

Pożyczka amerykańska.

Przedstawiciel grupy banków amerykańskich, który sfinansował pożyczkę dla Polski, p. Clarence Dillon przesłał na ręce p. Prezesa Rady Ministrów Wł. Grabskiego depeszę treści nast.: „Milo mi jest zawiadomić Waszą Excellence, iż pożyczka dla Rzeczypospolitej Polskiej natrafiła na bardzo przychylnie przyjęcie przez publiczność amerykańską i jest uważana za największą operację finansową w ostatnich miesiącach. Pożyczka świadczy, iż publiczność amerykańska docenia znaczenie Polski oraz wybitny postęp, który zrobiła pod Pańskim kierownictwem. Jestem bardzo wdzięczny za niezmordowaną współpracę Waszej Excellence, gdyż bez niej pożyczka nigdy nie byłaby tak świetnie ulokowana Clarence Dillon“.

Z Rosji Sowieckiej.

Ambasador Krasin.

W Londynie ukazała się broszura poświęcona nadużyciom pieniężnym Krasina. W broszurze tej, napisanej w Moskwie, autorzy udowadniają Krasinowi szereg grubych przywłaszczeń i wymuszeń pieniężnych, pomiarzy inemiu 140 tys. funtów sterli. za koncesję naftową na Kaukazie. Następnie przeszmuglowanie do Londynu 14 waliz z drogocennymi funtami. Wszystkie te grzeszki Krasina są ogólnie znane władzom bolszewickim, które jednak wysoko cenią dyplomatyczną wziętość Krasina. Dla załagodzenia zaś przewinień zobowiązano go do uzyskania pożyczki francuskiej.

Handel prywatny.

W jakich warunkach odbywa się handel prywatny w Moskwie świadczy incydent, jaki miał miejsce w jednym z bogatszych francuskich magazynów, będących pod stałą opieką agentów GPU, którzy bez ceremonii aresztują klientów, dokonywujących ich zdaniem zbyt wielkich zakupów. W tych dniach w sklepie Elisiejewa młody przyzwycię ubrany człowiek zakupił tłuścizów i delikatesów za kilkadziesiąt czerwcońców. W tej chwili podszedł do niego jakiś nieznamy i zapytał: „Kto pan jest i skąd pan ma tyle pieniędzy?“

— Nie obowiązany jestem tłumaczyć się panu“.

— „Pan nie wie z kim mów.“.

— „Nie wiem i nie chcę wiedzieć“.

— „Jestem agentem z GPU“.

— „Być może“.

— „Nie być może, tylko tak jest Oto mój dokument“.

— A ja sekretarz francuskiego poselstwa, ale dokumentów panu nie pokażę.

— Zajście skończyło się przeprosinami. Przepraszając, naturalnie, musiał czekać.

Przegląd prasy.

(Targi o krew polską. — Nieco o strajkach. — „Litwo, ojczyzno moja”. — Krucjata teatralna).

Przyjazd do Warszawy francuskiego ministra pracy p. Godarta znalazł oddźwięk w całej prasie polskiej. W sowniewieckiej „Iskrze” czytamy:

„Konwencja emigracyjna mogła być podpisana bez jego przyjazdu, chodziło mu jednak o to, żeby na miejscu dowiedzieć się bliżej, jakie są potrzeby i żądania, a niekiedy może i skargi robotników polskich, przebywających we Francji.

Godart wyraził się przy tej sposobności z największym uznaniem o robotnikach polskich, podnosząc ich uświadomienie, pracowitość i solidność na każdym kroku.

Co do samej konwencji, która będzie podpisana w dniu 19, to przyznaje ona za zasadę kontrakt wzorowy, do którego ściśle będzie musiał się zastosować każdy pracodawca, robiący umowę z pracownikami.

Kontraktów takich wsrowonych będzie trzy: jeden dla robotników metalurgicznych, drugi dla rolników, a trzeci dla górniczych.

W kontraktach określona będzie wysokość płacy. O ile jednakowoż przy zawieraniu kontraktów płace robotników francuskich będą szły w górę, to automatycznie podnoszone będą płace robotników polskich.

Inaczej na sprawę emigracji polskich robotników patrzy prasa litewska. Pod tytułem „Eksport żywej krwi narodu” zebrało „Słowo Polskie” szereg głosów najpoważniejszych publicystów, na temat „zatomowania emigracji polskiej zagranicą”. O artykule tym pisze „Kurier Lwowski”:

„Głosy te opatrzyło „Słowo” całym szeregiem trafnych uwag, na które każdy uczciwy Polak może się pisać. Istotnie konieczność emigracji ta poważnego odsetku ludności polskiej — w celach zarobkowych zagranicę i to w zamiarze stałego osiedlenia się tamże, jest powodem dla naszych zdolności organizacyjnych w zakresie gospodarczym, jest dowodem braku odwagi przed powzięciem pewnych stanowczych decyzji, któreby potrafiły uchylić tę niebywałą hańbę naszego odrodzonego życia państwowego. Polska, kraj mlekiem i miodem płynący, kryjący w sobie niebywałą możliwość rozkwitu gospodarczego w okresie dorobku i koncentrowania energii, pozwala sobie na tak kosztowny upływ krwi, wyrażający się jak detaż — w 2% ubytku ludności i to — co najważniejsze — bez szermowania, spokojnie, tak jakby to była rzecz naturalna, sama się przez się rozumiejąca.”

A dalej nieco:

„Wyznajemy szczerze, że poruszenie tego problemu przez „Słowo Polskie”, poważnie nas zadziwiło. Specjalnie z racji rozwinięta przez ten dziennik środków, które masowo emigracji kres położyć winny. Do nich należą: 1) Wzmoczenie produkcji przemysłowej; 2) Meljoracje w środkowej Polsce; 3) Zmianę systemu gospodarczego na ziemiach szczególnie urodzajnych i co najważniejsze 4) wykonanie reformy rolnej.”

Z powyższego widzimy, że nie całe społeczeństwo polskie patrzy z zachwytem na dobijanie targu o „krew polską”.

O blakających się po Polsce przejawach zarazy bolszewickiej „strajkach” ze zwykłym sobie rozmachem pisze p. Rabski w „Kurj. Warsz.” i cytuje charakterystyczny fakt.

„Redakcja „Przemysłu graficznego” donosi, że w II i III klasie szkoły zawodowej, w której kształcą się uczniowie drukarscy, znówu, jak *illegitimo tempore*, mamy awanturę strajkową. Jakiś chłopak podczas lekcji zapalił papierosa, a gdy mu nauczyciel zwrócił uwagę, że to się sprzeciwia regulaminowi, że w sali wykładowej palić nie wolno, odpowiedział cynicznie: „Jestem zaziębiony i wyjść nie mogę”.

I dalej palił! Co tam regulamin! Co tam pan profesor!...

Rzeczą oczywistą, że szkoła tego tolerować nie mogła. Ucznia wydalono. Rada pedagogiczna wyrok zatwierdziła.

To wystarczyło. Klasa II i część trzeciej porzuciła wykłady i oświadczyła krótko: „Strajk aż do skutku! Wydalony musi być przyjęty”.

A zatem fala powrotna.. Jak w dobie anarchii szkolnej! Co się dzieje w fabrykach, to się powtarza w uczelniach. Za pania matką paciers! Zarasa strajkowa, którą przesycona jest atmosfera warsztatów robotniczych, nanka rosyjka, aby „zaczynać od dzieci” i hasło rewolucji bolszewickiej, aby podkopywać każdą autorytet, swalewać każdą władzę, anarchizować całe życie, od podstaw do szczytów, wszystko to razem użyżno grunt, z którego wyrósł ostatni strajk kilkunastoletnich chłopców.

Pomyślmy! W tym pozornie tak drobnym incydencie tkwi bardzo poważna przestroga.

Z powodu zerwania konkordatowych rokowań Litwy ze Stolicą Apostolską „Iskra” poświęca garść uwag litewskim sferom rządzącym i robi takie zestawienia

„Trudno się w tym wypadku oprzeć zdziwieniu, że Litwa — ta odwieczna ostoja katolicyzmu, której lud tak gorąco przywiązany jest do kościoła, że ta, powiedzmy raczej, dawna Zmładź święta, która w obronie katolicyzmu w czasie prześladowań moskiewskich, tyle krwi ofiarnej przelała — dziś prowadzi tak podejrzana politykę kościelną na kanwie zwyczajnej intrygi politycznej.

O ileż czulszy jest stosunek dyplomatów kowieńskich, wobec bolszewickiej Rosji. Wszak w pośród wszystkich państw, które utworzyły się na zachodnich rubieżach imperium carskiego, jedna tylko Litwa trzyma się kurczowo... kożucha so wiewiekiego.

Bogu świeczkę i djabłu ogarek... Ale żeby to tylko mały ogarek!”

I przytoczywszy szereg politycznych grzechów Litwy, daje jej taką przestrożę.

„Ale dłużej klasztoru, niż przera... Nadęci szowinizmem i sztucznie utrzymujący się u steru rządów obecni politycy kowieńscy, przedziej czy później stracą grunt pod nogami. Pod ich rządami już dziś Litwa pogrąży się w ruinie gospodarczej, rolnictwo przeżywa tam ciężki kryzys, przemysł brak, handel wobec sztucznej przegrady od Polski, zamiera, a ostatnio Litwa, która dotąd potrafiła się wyżywić ze swoich pól, zaczyna sprowadzać zboże z zagranicy”.

Z ciekawą krucjata wystąpiło dzisiaj „Słowo” wileńskie, przez usta p. Cz. Jankowskiego, do ostatnich dni „doradcy literackiego” teatrów wileńskich, z którego to stanowiska p. Cz. J. ustąpił 1-go lutego. Oto krótki wyjątek z tego artykułu.

„Dyr. Rychłowski nie jest Teatrów Wileńskich w Wilnie dyrektorem — dożywotnim. W obecnym sezonie stoi na ich czele; w przyszłym sezonie może zająć placówkę dla siebie dogodniejszą. Z pewnością nie będzie (osobliwie po doświadczeniach z jesieni roku zeszłego) zwracał do ostatniej chwili z zapewnieniem sobie spokojnej i wygodnej egzystencji na przyszłą zimę. A przedewszystkiem... dyrektor Rychłowski nie jest jedynym w Polsce dyrektorem teatralnym i o jego... nieodwołalności, *inamovibility*, o ile nam wiadomo, nikt u nas nie myśli.

Czy nie było by rzeczą wskazaną, szukać dyrektora dla wileńskiego np. teatru dramatycznego drogą konkursu? Jeżeli zaś zdecydować się na taki *modus procedendi*, to należałoby przede wszystkim ogłosić — jak najszybciej! Tem bardziej jeżeli by się szukało tak „rzadkiego ptaka” jak jednego dyrektora dla teatru dramatycznego, opery i operetki”.

Do sprawy tej pozwolimy sobie wrócić w dniach najbliższych.

TEATR POLSKI „Lutnia”
Dzisiaj premiera
Występ Karola ADWENTOWICZA
„MANDARYN WU”
Sztuka Vernona i Oren’a.
Początek o godz. 8-jej wiecz.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)
Dzisiaj premiera
„DEMON”
opera Rubinsztaina.
Początek o godz. 8-jej wiecz.

0-rzy Bujański, Obiektowski i Waszkiewicz lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Polonijczym. 1—49 ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Z pogranicza bolszewickiego.

Potyczka z bandą.

W dniu 18 b. m. o godz. 8 wiecz. w okolicach Stołpców przeszło przez naszą granicę 20 uzbrojonych w karabiny, kulomiot i granaty ręczne, bandytów. Bandyci napotkali na jedną z naszych trójek K. O. P., która powitała ich strzałami. Banda „rozszarpała” się na drobne grupki. Jedną z takich grup w sile 6 bandytów została przez nasze patrole K. O. P. osadzona tuż nad samą sowiecką granicą. W czasie walki, jaka się wywiązała, został z naszej strony ranny w rękę kapral Fyt Jan (polski tatar), który z wielkiem poświęceniem bronił przejścia granicy.

Straty bandytów jakkolwiek nie znane, zdają się być znaczne. Jest nadzieja, iż wszyscy napastnicy, ukryci obecnie w gęszczach lasów, będą wylapani.

Wszystko jedno kogo, byle grabić.

Na granicy polsko sowieckiej, w pobliżu miejscowości Sadki, 18 b. m. o godz. 10 w. grupa, składająca się z dziesięciu uzbrojonych opryszków usiłowała przedostać się z Bolszewji do Polski.

Czuje jednak posterunki nasze zagrożony sowbandytom drogę ogniem karabinowym. Rozwścieczyło to bandytów. Próbowali więc przedrzeć się przez granicę siłą. Gdy jednak spostrzegli, że grozi im otoczenie i wystrzelanie lub też wylapanie, z tą samą furją rzucili się w przeciwnym kierunku, to jest do Bolszewji.

Wkrótce po wycofaniu się opryszków — we wsiach Krale, Derewnia, Marajówka i Łysogórka, po stronie sowieckiej, ujrano łuny pożarów, usłyszano strzelanie, oraz wybuchy granatów ręcznych. Na razie przyczyny tego wszystkiego nie ustalono, ale według doniesień, bandyci, którzy musieli wrócić z próżnymi rękami z wyprawy do Polski, powetowali to sobie, grabiąc po stronie sowieckiej.

Nieudany zamach.

Onegdaj wieczorem w miasteczku Iwieńcu województwa nowogródzkiego, gdy kilkunastu podoficerów znajdowało się w swej kwaterze, raptownie otworzyły się drzwi do mieszkania i ktoś rzucił większych rozmiarów granat ręczny, który jednak, na szczęście, nie eksplozował.

Niewzłocznie wszczęto pościg, i schwymano uciekającego osobnika. Jest to niejaki Berko Potlicki, który się zapiera swego niesnego czynu. Dalsze dochodzenie trwa.

Istnieje przypuszczenie, iż Potlicki należy do komunistów-terrorystów, nastanych w celu wymordowania pogranicznych wojskowych.

Kronika wileńska.

Urzędowe.

— **Uregulowanie sprawy zapalenia latark z numerami domów.** Jak już informowaliśmy niedawno p. Wojewoda Wileński wydał okólnik w sprawie zmiany sposobu wymierzania kar administracyjnych. Rozporządzenie to podyktowało troska o zwolnienie ludności od drobnych przykrości, jakie najbardziej drażnią i jęczyły stosunki pomiędzy administracją, a społeczeństwem. Idąc dalej w tym kierunku p. Wojewoda Wileński wydał obecnie nowe rozporządzenie regulujące sprawę zapalenia latarek wskazujących numery na domach. Dotychczasowe rozporządzenie nie robiły różnicy pomiędzy małą chatynką przylepioną na Kominach lub w Markucjach. Gospodarz tej chatynki wewnątrz palił łuczywo, a na zewnątrz musiał palić latarnie naftową i specjalnie na ten cel naftę kupować. Można sobie wyobrazić, z jakim rozgoryczeniem gospodarz takiej chatynki na kurzej łapie codziennie zapalał i gasił latarnię.

Otóż obecnie rozporządzenie p. Wojewody reguluje tą kwestję.

Miasto podzielone zostało na rejony, w których obowiązuje, albo całkowite palenie lub częściowe, lub wreszcie zupełnie nie palenie latarek numerowych. Mieszkańcy Wilna przyjmą niezawodnie to nowe rozporządzenie z uczuciem wdzięczności.

Z miasta.

— **Precz od świętości!** W ostatnich czasach szereg osób z publiczności zwracał się do nas z prośbą o zwrócenie uwagi na coraz częściej spotykany handel świętościami czy też dewocjonaliami przez żydów. Pomimo wyraźnego brzmienia przepisów prawnych, zabraniających żydom podobnego handlu, praktykuje się on zupełnie jawnie przy pryncypalnych ulicach.

Tak więc pokazywano nam kupiony u Arkina z ul. Wileńskiej nożyk, którego obsada przedstawiała wizerunek Matki Boskiej, Monstrancje, podobnie papieża Piusa XI itp. Takich nożyków jest w sklepie sporo.

W innym sklepie Hellera przy ul. Mickiewicza w oknie wystawowym wśród lalek, zwierzątek, zabawek umieszczono Matkę Boską Ostrobramską. Interpelowany właściciel sklepu czynicznie czy z głupia frant oświadcza, że to jest jakaś „dama z Krakowa”.

Możeby nasza policja zainteresowała się temi sprawami.

— **Drożyna lodu.** Tegoroczna zima spowodowała niepomierne podrożenie lodu. Lód obecnie przywożony jest z Antowilskiego jeziora, w pobliżu Niemenczyna. Szefi sześcielenny kosztuje z dostawą 100 zł. (!)

— **Mnożna dla urzędników na marzec.** Wczoraj wileńska Izba Skarbowa otrzymała telegraficzne rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, ustalające mnożną dla urzędników na 41 punktów, t. j. o jeden punkt mniej niż w lutym.

— **Pierwsza licytacja za nieopłacone podatki państwowe.** Wbrew krzykom i alarmom prasy żydowskiej, na ciężary podatkowe w naszym mieście wczoraj odbyła się pierwsza licytacja nieruchomości znanego ze sprawy p. Landsberga, Jakóba Cyryńskiego. Cyryński gdzieś znikł nie opłaciwszy 18 tysięcy złotych podatku przemysłowego. Licytacja odbywała się w gmachu Izby Skarbowej.

— **Kiedy w roku bieżącym będziemy płacić podatek majątkowy.** Jak wiadomo w roku ubiegłym płatnicy podatku majątkowego wpłacili dwie raty prowizorycznego wymiaru podatku. Obecnie komisje szacunkowe wymierzają podatek majątkowy w formie ostatecznej. Nakazy płatnicze wręczane będą płatnikom z końcem marca, lub w początkach kwietnia, sama zaś opłata może być wniesiona w czerwcu r. b.

— **„Masło Gdańskie”** pod taką nazwą sprzedawany jest obecnie we wszystkich sklepach produkt, który niema nic wspólnego z prawdziwym masłem, jest zwykłą margaryną.

Ponieważ wiele osób zostaje w błąd wprowadzonych nazwą „masło gdańskie” i kupuje ten surogat w przekonaniu, iż jest to prawdziwe importowane masło, należałoby aby odnośna władza zabroniła używania niewłaściwej i obliczonej na nieszczęśliwość publiczności nazwy, zamieniając na bardziej odpowiednią, określającą prawdziwy rodzaj tego produktu jak np. „margaryna”, „tłuszcz roślinny” i t. pod.

Sprawy miejskie.

— **Brak zainteresowania się budżetem na Wilno.** Dzisiaj dn. 21 lutego, upływa termin tygodniowy, na przeciag którego został wyłożony przez Magistrat preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1925, w celu przegladania go i wnoszenia ewentualnych spostrzeżeń przez zainteresowanych płatników.

W ciągu ubiegłego tygodnia oprócz paru reporterów nikt z

płatników m. Wilna preliminarzem budżetowym nie zainteresował się. Zgłosiło się wprawdzie kilka osób, lecz nie w celu wnoszenia uwag i spostrzeżeń, lecz dla zasięgnięcia informacji w sprawach osobistych. (!).

— **Konferencja.** Wczoraj z rana nastąpiło otwarcie Konferencji Ogólno-Polskiego Związku Bratnich Pomocy, która będzie trwała 2 dni j. t. jeszcze przez dzień dzisiejszy.

Na konferencję przybyli: Prezydium Związku w składzie następującym p. p. J. Danielewicz, A. Kotyza, W. Kempfi, oraz delegacje poszczególnych środowisk.

Na porządku dziennym konferencji znajduje się cały szereg bardzo doniosłych spraw, jako to: opłat akademickich, Kół prowincjonalnych oraz opracowanie postulatów na Zjazd Ogólnoakademicki. Obrady Konferencji zaszczylił swą obecnością p. minister Simon vice-prezesa Rady Naczelnej do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

— **Udział Wileńszczyzny w wystawie paryskiej.** Udział Sztuki urzędu wojewódzkiego otrzymał propozycję uczestniczenia w wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu, której otwarcie nastąpi w dniu 1 kwietnia r. b. Wobec czego powyższy urząd powiadomił właściwe władze w Warszawie, że przysłał na wystawę 100 eksponatów różnych wyrobów przemysłu ludowego (tkaniny lniano-wielniane), które mają być użyte do dekoracji wnętrza pawilonu. (8).

Sprawy akademickie.

— **Zjazd akademicki.** W dniu dzisiejszym przybywa na Zjazd Ogólno Akademicki Naczelny Komitet Akademicki, którego prezes p. W. Jaza-Bakowski otworzy Zjazd poczem dopiero zostaną dokonane wybory prezydium Zjazdu. Uroczyste otwarcie nastąpi o godz. 12 w Sali Sniadeckich na które złożą się prócz zagajania, przemówienia powitalne władz Uniwersyteckich, przedstawiciela Rządu, miasta i innych, w imieniu środowiska Wileńskiego Akademickiego Zjazd powita przewodniczący delegacji p. A. Marciniowski. Poczem nastąpi przemówienie przedstawicieli wszystkich środowisk akademickich.

Obrady Zjazdu poprzedzi msza Sw. odprawiona na intencję pomysłnych prac przez J. E. Ks. Biskupa Bauduskiego w kaplicy Sw. Kazimierza o godz. 11 ej.

Wileński Komitet Akademicki zwraca się do ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej o wzięcie udziału w powitaniu delegacji na Zjazd na dworcu w niedzielę o godz. 8 min. 10 rano, oraz o uczestniczenie na otwarciu Zjazdu. Miejsca dla zaproszonych gości delegatów, oraz młodzieży akademickiej, będą wyznaczone przez Komisję Organizacyjną Zjazdu.

— **Program Zjazdu.** Dn. 22 niedziela, godz. 8 min. 10—przyjazd delegatów, oraz powitanie ich na dworcu przez Wileński Komitet Akademicki. Godz. 9 i pół zebranie Konwentu Senjorów (gmach gł. Sala I) Godz. 11—msza Sw. w obecności delegatów na Zjazd w Kaplicy Sw. Kazimierza w Bazylice Wileńskiej. Godz. 12—uroczyste otwarcie Zjazdu w Sali Sniadeckich. Godz. 2 i pół obiad. Godz. 4 planarne zebranie Zjazdu. Godz. 8 1/2 kolacja. Godz. 10—przyjęcie dla Konwentu Senjorów Zjazdu w Klubie Szlach.

Dn. 23 poniedziałek, godz. 9 i pół—Zebranie Komisji Zjazdu. Godz. 2 i pół — obiad. Godzina 4—obradę Komisji. Godz. 8—kolacja. Godz. 10 i pół—(punktualnie) Bal reprezentacyjny w Pałacu Rzplnit. wydany przez P. Delegata Rządu Władysława Raczkiewicza.

Dn. 24 wtorek, godz. 8 i pół—obiad. Godz. 4—obradę plenarne Zjazdu. Godz. 10—Bankiet wydany przez środowisko Wileńskie na cześć uczestników Zjazdu w hotelu Georges.

Dn. 25 środa, godz. 9 1/2,—zwiedzanie miasta pod kierownictwem p. Dziekana Prof. Ruszczyca. Godz. 2 i pół—obiad. Godz. 4—obradę plenarne i zamknięcie Zjazdu. Godz. 7—kolacja. Godz. 9 min. 40 i godz. 12—odjazd delegatów.

Obiady i kolacje będą wydawane w sali górnej hotelu Georges, śniadania zaś w cukierniach Sztrallów (ul. Zamkowa 28, Mie-

kiewicza róg Tatarskiej i Mickiewicza 22). Przez cały czas Zjazdu będzie również bufet w gmachu głównym Uniwersytetu, gdzie także pomieści się kiosk kafejarski. Wszystkie obrady plenarne Komisji Zjazdu będą odbywały się w gmachu głównym Uniwersytetu Stefana Batorego.

Młodzież Wszepolska. Pragnąc ułatwić szerszemu ogółowi akademickiemu przystąpienie do Związku, zarząd Koła wprowadził stałe dyżury Sekretariatu we wtorki i piątki w godzinach 8-9 wiecz. w Ognisku Akademickim, gdzie sekretarz Koła kol. Niepokojczycki udziela wszelkich informacji, dotyczących Koła, jak również przyjmuje deklaracje, składki, oraz wydaje legitymacje członkowskie.

Tydzień społeczny „Odrodzenia”. Jak się dowiadujemy stowarzyszenie młodzieży akademickiej „Odrodzenie” przystąpiło do organizacji „Tygodnia społecznego”, który ma się odbyć w najbliższych dniach po zjeździe ogólnoakademickim.

Tydzień społeczny ma na celu zainteresowanie ogółu polskiej młodzieży akademickiej, zagadnieniami społecznymi, oraz ich rozwiązanie w duchu chrześcijańskanarodowym. Wśród prelegentów znajdują się wybitni profesorowie naszego uniwersytetu, oraz działacze społeczni. Program tygodnia niebawem będzie ustalony.

Z życia stowarzyszeń.
Loterja fantowa. W dniu 22 lutego r. b. o godz. 2-jej po poł. w lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej im. ks. bisk. Bandurskiego, Nowa Aleja 2 odbędzie się ciągnięcie losów loterii fantowej Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki.

Wstęp za okazaniem biletów loteryjnych. Tabela wygranych będzie ogłoszona w dziennikach wileńskich.

Odczyty.
Kursy dla przewodników po Wilnie. W niedzielę 22 II o godz. 10-jej rano w lokalu Doświadczalni Szkolnej (M. Pohlanka, 1 w dziedzińcu) wygłosi prof. Kłos dalszy ciąg wykładów z cyklu Nauka o stylach (Średniowiecze).
Towarzystwo Prawnicze im. Ign. Daniłowicza w Wilnie. Dnia 22 lutego 1925 roku o g. dzinie 5 po południu w gmachu Sądów na Łukiszkach odbędzie się odczyt profesora Michała Oręckiego p. t. „Kryzys Parlamentaryzmu”. Goście mile widziani.

Sprawy szkolne.
Sprawa świąt skasowanych. W sprawie świąt skasowanych — Zwiastowania i Matki Boskiej Siewnej — Rada redzieleńska Szkoły Powz. 9 zwróciła się do Kuratorium z następującą propozycją: Penieważ kierownikom szkół przysługuje prawo zwalniania uczniów od zwykłych zajęć celem urządzania wycieczek, obchodów i t. p. pięć razy na rok, uunormować sprawę tę w ten sposób, aby w liczbie owych pięciu dni obowiązkowo zwalniano dzieci we wspomniane wyżej święta Matki Boskiej. Po nabożeństwie rannem możnaby urządzać jakis szkolne obchody, oględziny świątyni i innych zabytków, wycieczki i t. pod. W ten sposób liczba dni normalnej pracy nie została by zmniejszona, tradycyjnie stała by się radość i gorszący zatarg pomiędzy władzą szkolną, a rodzicami zostałby zażegnany.

Froebliówka francuska. Do Kuratorium okręgu naukowego wpłynęło podanie o zezwolenie otwarcia szkoły froebliowskiej w języku francuskim dla 30 dzieci w wieku przedszkolnym. Szkoła ma być otwarta w lokalu przy ul. Załwnej 1, ewentualnie 15 marca. Kierownictwo szkoły obejmują dwie panie, które ukończyły studia na uniwersytecie w Lozannie, w Szwajcarii.

Jaselka. W niedzielę dnia 22 go lutego o godz. 4 ej po południu odbędzie się w Sali Miejskiej przedstawienie dzieci szkoły Nr. 17 p. t. „Jaselka” na które złożą się: 1) Szopka, 2) Bajka p. t. „Siostryczka”, 3) Taniec chochlików i żabek. Sliczne stroje i meleny artyści zyskali sobie na pierwszym występie ogromne powodzenie. Mamy nadzieję, że i w tę niedzielę sala będzie pełna oklaskujących widzów.

Bilety w cenie o 2 zł. do 50 gr. przy wejściu.

Sprawy rolnicze.
Starania Związku Kółek Rolniczych. Związek Kółek Rolniczych z Wileńskiej zwrócił się do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o przywrócenie powoływanemu związkowi statutu inspektora hodowli drobiu oraz o przyznanie subwencji na opłacanie tegoż inspektora. Jednocześnie w celu rozwinięcia akcji podniesienia kultury rolnej, jak też i na oświatę rolniczą pozaszkolną związek powyższy prosi o przyznanie subwencji 1500 złotych miesięcznie. (a)

Sprawy robotnicze.
Walne posiedzenie chrześcijańskiego związku żeńskiej służby domowej. W niedzielę, dnia 15-go b. m. o godz. 6 ej po poł. odbyło się w sali kuchni dla inteligencji (mury po-Francuskańskie) walne zebranie chrześcijańskiego związku żeńskiej służby domowej. Na zebnaniu tem przewodniczył ks. Gwardjan, Ojciec Czyż, oraz prezeska powyższego związku, p. Giedrowi-

czówna. Po przebratowaniu kilku ważnych spraw, dotyczących polepszenia bytu członków tego związku, uchwalono między innymi nabycie własnego domu z funduszów złożonych przez wszystkich członków, którzy się zobowiązali ofiarować na ten cel po 50 zł. od osoby oraz po 100 zł. pożyczki zwrotnej. Dom ten będzie służył dla bezrobotnych członków tego związku, jako przytułek. Próż tego pominięty związek zamierza otworzyć własną kooperatywę, jałłodajnię, pralnie, prasownię, szwalnię i warsztaty tkackie, oraz zorganizować własne biuro pośredniwa pracy. (x)

Osobiste.
Złote gody. W niedzielę o godz. 9-jej rano, odbędzie się w kościele Niepokalanego Poczęcia Msza św. na intencję Złotych godów Andrzeja i Krystyna Szafranowiczów. 1104

Sprawy kolejowe.
Drobny alarm pożarowy. Dla sprawdzenia czujności pracowników kolejowych na wypadek pożaru, oraz dla ustalenia sprawności kolejowych drużyn pożarnych, w dniu 20 b.m. o godz. 8 wieczór podano próbnny alarm pożarowy, wzywając pomocy do głównych składów Zasobowych Dyrekcji Kolejowej Wilno.

Ułatwienia dla akademików. W związku z mającym się odbyć w najbliższych dniach Zjazdem Akademickim, Dyrekcja Kolei Państw. w Wilnie wzorem kolei zagranicznych ma zamiar otworzyć na stacji specjalne biuro informacyjne, które udzielać będzie akademikom względnie członkom zjazdu wszelkich niezbędnych informacji kolejowych. Biuro informacyjne prawdopodobnie stworzonym zostanie w sali dworca głównego na stacji Wilno osobowe.

Pozatem, sprawa ulg przejazdowych została już zdecydowana, przez Min. Kolei, o czym w jednym z poprzednich numerów komunikowaliśmy.

Pragmatyka dla kolejarzy. Pragmatyka dla kolejarzy, stórej projekt, na skutek interwencji Związków Kolejowych, został wycofany z Rady Ministrów została już uzgodniona przez Związek, które w tym względzie złożyły p. Ministrowi Kolei szereg uzupełnień.

Blizsze szczegóły dalszych losów pragmatyki podamy w jutrzejszym numerze.

Zabawy.
Sobótka kolejna i poeznalna w tym karnawale „T-wa Rozwój” odbędzie się dnia 21 b. m., które zapowada się świetnie, tańce z kotyljonem i innymi urozmaicheniami będą trwałe do rana. Wstęp 2 zł., dla młodzieży 1 zł.

Teatr, muzyka i sztuka.
Dzisiejsza premiera w Teatrze Polskim. Dziś Karol Adwentowicz wystąpi w sensacyjnej sztuce Vernona i Orena „Mandaryn Wn”. Sztuka osnuta na tle współczesnej chińczyków i angiolków, posiada wiele poezji i mocnych akcentów. Sztuka ta cieszyła się w Europie ogromnym powodzeniem, dzięki egzotycznemu środowisku i niepowzedsianemu tematowi. Reżyserja J. Leśniewskiego. Dekoracje A. Nestorowicza.

Premjera opery „Demon” — Rubinsteina. Teatr Wielki występuje dziś z premierą głośnej i powszechnie lubianej opery Rubinsteina „Demon”.

Z prowincji.
WILEJKA.

Pożar.
 W dn. 14 lutego, w zaścianku Huta Nadworna, gm. Krzywickiej, pow. Wilejskiego, spaliła się stodoła, zawierająca 7700 klg. siana i 17200 klg. słomy, wartości przeszło 30.000 zł. Przyczyną pożaru na razie nie ustalono. (1)

559 KINO-TEATR
„HELIOS”
 ul. Wileńska 38.

Dziś! Największa atrakcja doby obecnej Wszepłwiatowej sławy genialna „NA PARYSKIM BRUKU”

POLA NEGRI w swej najnowszej kreacji
 Dramat w 7 akt. POLA NEGRI występuje w rolach Apaszi Paryża i kobiety eleganckiego świata.

577 KINO-TEATR
„POLONJA”
 Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Chluba francusk. sztuki kinowej „KOENIGSMARK”
 Niebawmy dotychczas dramat. — Rada koronna. — Królewskie uroczystości weselne. — Pochody. — Orszaki. — Pałace. — Sztuczne ognie. — Dworskie łąwy. — Polowanie na bawoły. — Uroczyste święto 7 pułku huzarów. — Balet uroczych syren. — Wielka rewja mody u Paquin'a. — Przepych. — Wystawa. Tajemnica sm erci arcyksięcia Rudolfa. Scenarjusz Pietra Benoit. Reżyser. Leona Perret.

Sherlok Holmes i Nat Pinkerton podług powieści CONAN DOYLE.
 14 aktów awanturycznych przygód rekordowych walk boksu i gonitw, 14 aktów niebawmyego napięcia emocji zachwytu i podzwu. W roli głównej ulubienicy publiczności amerykańskiej i rywal Eddie Polo Forda i Linkolna BEN WILSON.

KINO-TEATR
„EDEN”
 ul. Wielka 36.

Dziś! Pierwszy raz w Wilnie. Tylko dla ludzi o silnych nerwach. Dwie serje 14 aktów w jednym programie 14 aktów awanturycznych przygód rekordowych walk boksu i gonitw, 14 aktów niebawmyego napięcia emocji zachwytu i podzwu. W roli głównej ulubienicy publiczności amerykańskiej i rywal Eddie Polo Forda i Linkolna BEN WILSON.

PRZYGODY JEDNEJ NOCY dram. sensacyjno-sportowy w 2 serjach
 11 aktach z udziałem HARRY PEEL. Początek o godz. 4. Ceny od 60 g

KI
„LUX”
 Mickiewicza 11.

Dziś nadzwyczajny sensacyjno sportowy program w 2 wielkich serjach

PRZYGODY JEDNEJ NOCY dram. sensacyjno-sportowy w 2 serjach
 11 aktach z udziałem HARRY PEEL. Początek o godz. 4. Ceny od 60 g

Koncesjonowane Biuro Ogłoszeń „Pośrednik”
E. SOBOLA
 ul. Wileńska 22
 Niniejszym podaje do wiadomości, że reklamy świetlane są wyłącznie przyjmowane bezpośrednio w powyższym biurze. Zauważa, że nie ma upoważnionych agentów do przyjmowania podobnych reklam, przeto wszelkie reklamy świetlane nadsane za czymś pośrednictwem wyświetlane nie będą i odpowiedzialności za takowe Biuro na siebie nie bierze.
 Z szacunkiem E. SOBOL.

K. DĄBROWSKA
FORTEPIJANY, PIANINA
 UL. NIEMIECKA 3, m. 6. 179-0
Bieliznę do prania
 przyjmuje pralnia przy zakładzie X. X. Selezjanów, „Dom Serca Jesusowego” ul. Dobrej Rady 22. — Łaska, we zgłoszenia prosimy skierować pocztówką lub telefonem Nr. 232. Wysyła się osobę do podjęcia i odstwienia bielizny.

Borsuczny tuszcz
 wysyła się za zaliczką pocztową i można otrzymać pod adresem Wilno, Krakowska 30 m. 1. 1972

Do sprzedania dom willa murowany o 12 pokoj. z dużą stajnią murowaną 2 domy drewniane i inne zabud. gosp. oraz około 4 dziesięciny sieni ogrodów. warzywny w tem ogród owoc. i łąka Rosa 35.

Intel. wdowa,
 niemłoda prosi o zajęcie przy małej rodzinie, albo przy dzieciach. Umie przygotować zwyczajne obiady i prowadzić domową gospodarkę Kalwaryjska ul. 13 m. 2 u właścicieli domu.

Kapitały
 WSZELKIE SUMY LOKUJE NAJDOGODNIEJ z mocną gwarancją znaney solidnej klienteli Dom H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6-D. 0

Wielki nowy wybor drzew i krzewów owocowych i parkowych. Zasięgnąć bliższe informacje można w Wilnie ul. Załwnej 6-2.

Ogrodnictwo „Mazelewo”
 poleca na sezon wiosenny

Wielki nowy wybor drzew i krzewów owocowych i parkowych. Zasięgnąć bliższe informacje można w Wilnie ul. Załwnej 6-2.

Ogrodnictwo „Mazelewo”
 poleca na sezon wiosenny

Wielki nowy wybor drzew i krzewów owocowych i parkowych. Zasięgnąć bliższe informacje można w Wilnie ul. Załwnej 6-2.

Ogrodnictwo „Mazelewo”
 poleca na sezon wiosenny

Wielki nowy wybor drzew i krzewów owocowych i parkowych. Zasięgnąć bliższe informacje można w Wilnie ul. Załwnej 6-2.

Ogrodnictwo „Mazelewo”
 poleca na sezon wiosenny

BILANS OTWARCIA
 w złotych na 1-go lipca 1924 r.
Spółki
Kuchmistrzów Wileńskich
RESTAURACJA „EUROPA”
 w Wilnie, ul. Dominikańska 1.
Stan Czynnny:
 Kasa 561 28
 Towary w bufcie 2.935 60
 Kuchnia, produkty 783 67
 Ruchomości 6.623 81
 Bóźni 8 300 43
 Udziały w innych przedsięb. 1 372 18
 zł. 15.576 42
Stan Bierny:
 Róźni 6.475 19
 Akcepty 1.907 45
 Kapitał zakładowy 7.193 78
 zł. 15.576 42
 Prezes W. Szniolis. Skarbnik Mimowicz.
 1108 Buchalterka Nienatowska.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA”
 w Wilnie, Mickiewicza 34, tel. 370 (dawniej Załwnej 7)
POLECA wszelkie artykuły budowlane:
WAPNO, CEMENT, ŻELAZO, PAPE DACHOWA, ŻELAZO handlowe, OKUCIA OKIENNE, DRZWIOWE i Piecowe.
Węgiel kamienny, kowalski i opalowy.

W. CHARYTONOWICZ i S
Apteczny Dom Handlowy
 Wilno, ul. Wielka 58, (przy kościele ś gó Kazimierza). Telefon 3-92
Poleca ze składu wszelkie chemikalja, środki opatrunkowe patentowane, zagraniczne i krajowe odżywki, kosmetykę i perfumeryę zagraniczną i krajową. Artykuły techniczne, wyroby gumowe i chirurgiczne, oraz artykuły domowego użytku. **KUPUJE i POŚREDNICZY** w zawieraniu większych transakcyj z zagranicą na zioła i surowce. 28090-300
MIŁOSIĘRZLIWI CZYTELNIKOWI
 gorąco polecamy b. biedną rodzinę chorą wdowę z synem bez zajęcia, sa bez żadnych środków do życia. Choćby najmniejsze datki przyjmujcie Administracja Dziennika Wileńskiego. 484

Dr. W. LEGIEJKO
 Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6½-7½ w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W Z.P. 25.
AKUSZERKA W Smałowska
 Przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 45 m. 6. 878-22
Dr. B. SZYRWINDT
 Choroby: skórne, weneryczne i moczopłowe. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7. 338-11
Dr. P. POPILSKI
 Choroby skórne i weneryczne. Pohlanka 2, róg Załwnej 10-1 i 5-7. W.Z.P. 34
Dr. KAPLAN
 Choroby weneryczne, iskor. ne. Wileńska 11. Telef. 640. W. Z. P. 15.
Dr. Marjan Mienicki
 Choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wileńska 34 m. 3. Przyjm. od 4-7 pp. 9-11
Dr. Blumowicz
 choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 3-7. 551 W. Z. P. 63
Doktor O. Ablamowiczowa
 akuszerja i choroby kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 13-5. 484

Dr. Piotrowicz Jurczenko
 Ordynator Szpitala Sawłoz Choroby skórne i weneryczne kobiece. Zarzecze 5, m. 2. od godz. 4 — 6 wieczór. W. Z. P. 38 28098
Dr. Łukiewicz
 Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 4-7 popł. ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadek 1. W.Z.P. 30
Dr. Sz. Berensztejn
 Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-9w. ul. Mickiewicza 28-5. W.Z.P. 93

Majątki ziemskie
 pod Wilnem z budynkami od 80 — 500 ha łącznie położone niedrogo do sprzedania posiada Dom H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6-D. 0